

## *Recenzja*

**Jan Turek, „Czynności klauzulowe”, Wolters Kluwer, Warszawa 2014, 196 s.**

### **1. Wprowadzenie**

Recenzowana pozycja ma głównie walor teoretyczny oraz porządkujący, przede wszystkim ze względu na systematyczny wykład podstawowych instytucji prawnych związanych z postępowaniem klauzulowym. Za istotne zalety pracy należy także uznać rozważania wykraczające poza analizę postępowania klauzulowego w oparciu o prawodawstwo krajowe oraz interesujące omówienie aspektów jurysdykcyjno-materialnych w prawie międzynarodowym.

Praca jest warta uważnej lektury i godna polecenia osobom zainteresowanym problematyką postępowania klauzulowego, przede wszystkim ze względu na skrupulatną analizę relewantnego orzecznictwa polskich sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego w odniesieniu do omawianej tematyki, a także z uwagi na zaprezentowanie przez autora dorobku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (co recenzent odnotowuje ze szczególną satysfakcją).

Godnym podkreślenia aspektem monografii jest także uwzględnienie problematyki niezwykle ważkiej w praktyce przebiegu postępowania klauzulowego, jaką są uchybienia klauzulowe (rozdział 4). Słusznie autor wyodrębnia zagadnienie usunięcia skutków uchybień w postępowaniu klauzulowym, gdyż jest to wątek częstokroć pomijany (rozdział 5.2).

Monografia składa się z pięciu rozdziałów, które zawierają konsekwentny wywód zagadnień i w przemyślany oraz logiczny sposób łączą się w strukturę zawierającą analizę specyfiki postępowania klauzulowego. Jej niewątpliwą zaletą jest również fakt, iż poprzez dobór tematyki oraz klarowny sposób prezentacji książka jest przydatna dla teoretyków – wykładowców akademickich zajmujących się zarówno postępowaniem cywilnym, jak i prawem bankowym, a także mediacją i arbitrażem; jest też nie do przecenienia dla praktyków – zarówno tych, którzy w pracy zawodowej zarządzają przedsiębiorstwami, jak i prawników praktyków mających styczność z postępowaniem klauzulowym – tak sędziów, jak i pełnomocników uczestników postępowania klauzulowego. Niewątpliwie nie trzeba podkreślać przydatności tej publikacji dla wszystkich, którzy są lub mogą być potencjalnymi adresatami roszezeń dochodzonych na takiej podstawie. Waloru opracowania – jako źródła inspiracji – dla komorników prowadzących egzekucję na podstawie różnorodnych dokumentów, którym nadano rangę tytułu wykonawczego w toku postępowania klauzulowego, autor recenzji nie będzie nadmiernie podkreślał, gdyż byłoby to zbędne. Należy także z aprobatą odnieść się do koncepcji prezentacji instytucji omawianych w monografii, co oznacza akceptację przez recenzenta struktury treści i prowadzonych w monografii rozważań. Wywody są przejrzyste i zrozumiałe dla czytelnika, szczególnie gdy autor odnosi się do dorob-

ku polskiej i europejskiej doktryny prawa postępowania cywilnego, chociaż ten ostatni aspekt realizowany jest bardziej w wymiarze regulacji wewnętrznych wybranych państw członkowskich UE (np. Wielkiej Brytanii) oraz ich wewnętrznego porządku prawnego niż w kontekście *acquis communautaire*. Niewątpliwą zaletą monografii jest opatrzenie treści rozdziałów bogatymi przypisami literaturowymi oraz bibliografią umieszczoną zwyczajowo na końcu pracy.

## 2. Uwagi szczegółowe

Na aprobatę zasługuje wysiłek autora, aby – prócz odrębnego omówienia zasad i instytucji charakterystycznych dla postępowania klauzulowego *per se*, wraz z genezą omawianej instytucji (rozdział 1) – szczegółowo opisać niezwykle istotne zagadnienie czynności klauzulowych na tle czynności w postępowaniu cywilnym (rozdział 2), dzięki czemu recenzowana praca zyskuje teoretyczny charakter. Rozważania dotyczące natury czynności w postępowaniu cywilnym nadają pracy zarazem uniwersalny wymiar, tym samym mogą stanowić omówienie cenne ze względów dydaktycznych dla studentów czy też aplikantów aplikacji prawniczych (s. 40 i nast.) Można jedynie w tym miejscu sformułować sugestię pod adresem autora, aby w ewentualnych dalszych edycjach monografii wykorzystał w większym zakresie bogatą, a nie w pełni uwzględnioną literaturę obcojęzyczną odnoszącą się do odpowiedniego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE. Na podkreślenie zasługuje odniesienie się autora monografii do kwestii sekurytyzacji wierzytelności bankowych, co uczynił ze znanstwem, opierając się na literaturze obcojęzycznej, już w rozdziale 1 (s. 28–30).

W rozdziale 2 autor skoncentrował się na pojęciu i rodzajach czynności klauzulowych, jak wyżej już podkreślono, epistemologicznie sięgając do rozważań dotyczących kategorii bardziej ogólnej – czynności w postępowaniu cywilnym (s. 40 i nast.). Słusznie zwrócił w tym kontekście uwagę na fakt, że pojęcie czynności klauzulowej jest pochodną doktryny prawa cywilnego i nie znajduje odzwierciedlenia *explicite* w materiale normatywnym, co nie oznacza, że używanie takiej kategorii pojęciowej prowadzi do rozbieżności w zakresie odpowiednich desygnatów tego pojęcia. Autor zwraca także uwagę na kwalifikacje podmiotowe stron postępowania klauzulowego (s. 49–50). Słusznie zrównuje w swych rozważaniach problematykę nadania klauzuli wykonalności orzeczeniom sądów krajowych ze sprawami odnoszącymi się do tytułów pochodzących od uprawnionych organów państw członkowskich UE, w świetle *acquis communautaire* (s. 54). Słusznie także wskazuje, że katalog tytułów egzekucyjnych nie jest katalogiem zamkniętym, chociaż pobieżna lektura art. 777 k.p.c. może do takiego wniosku skłaniać. Warto w tym miejscu podkreślić znaczenie tzw. pozasądowych tytułów egzekucyjnych, np. postanowienia komornika stwierdzającego koszty postępowania egzekucyjnego, w tym koszty zastępstwa adwokackiego / radcowskiego w tym postępowaniu (art. 770<sup>1</sup> k.p.c.).

W rozdziale 3 autor podał z powodzeniem charakterystykę przebiegu postępowania klauzulowego, *prima facie* koncentrując się na jego wszczęciu i osobach do tego uprawnionych. Słusznie zwrócił uwagę, że uprawnienie do złożenia wniosku o nadanie

tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności co do zasady ma charakter procesowy, a wobec tego, w świetle art. 117 k.c., nie podlega przedawnieniu, gdyż nie stanowi emanacji roszczenia materialnoprawnego, co nie uwłącza prekluzji w sytuacjach szczególnych.

Interesujące rozważania autor poczynił w odniesieniu do niemożności skorzystania przez strony z derogacji lub prorogacji w odniesieniu do właściwości sądowej w sprawie o nadanie tytułu egzekucyjnemu klauzuli wykonalności. Przygotowując ewentualnie kolejne wydanie, warto wykorzystać także dorobek orzecznicy odnoszący się do prawa europejskiego, w szczególności rozporządzenia Bruksela I, w kontekście dopuszczalności umów prorogacyjnych i ograniczeń w kontekście transgranicznych sporów. Należy podzielić w tym miejscu pogląd autora, że postępowanie w sprawie o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi wykonawczemu nie ma charakteru spornego pomiędzy stronami, wobec czego nie można takiej sytuacji objąć hipotezą normy art. 46 k.p.c., gdzie prawodawca wyraźnie odnosi się do kwestii sporu materialnoprawnego (różnicy stanowisk pomiędzy stronami w odniesieniu do podstawy ich roszczeń), lecz kontradiktoryjności w znaczeniu procesowym i w odniesieniu do formalnej pozycji stron, jako uczestników występujących jako strony postępowania sądowego<sup>1</sup>.

Na uwagę zasługują także rozważania dotyczące sądu właściwego dla stwierdzenia wykonalności sądu polubownego. Dodatkowo słusznie autor wskazuje na szczególną pozycję postępowania o uznanie takiego wyroku (ewentualnie: ugody zawartej przed sądem polubownym) w poprzednim stanie prawnym (s. 77–78).

Warto byłoby w przyszłości poszerzyć rozważania o kwestie związane ze stwierdzeniem wykonalności zagranicznego sądu polubownego lub też arbitrażu międzynarodowego (np. ICC z siedzibą w Paryżu).

Jak już stwierdzono, samo uprawnienie proceduralne do wszczęcia postępowania sądowego o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi wykonawczemu nie ma charakteru roszczenia materialnoprawnego, a więc się nie przedawnia *per se*. Pozostaje jednak kwestia rangi dla terminu przedawnienia roszczenia majątkowego stwierdzonego tytułem wykonawczym samego wszczęcia postępowania o nadanie klauzuli wykonalności przed właściwym sądem powszechnym.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że co do zasady przedawnienie roszczenia majątkowego skutkuje uprawnieniem dla dłużnika do zgodnej z prawem odmowy zaspokojenia wierzyciela, a w razie postępowania sądowego dłużnik może zgłosić zarzut takiej treści, natomiast sąd nie uwzględnia, co do zasady, z urzędu przedawnienia (por. art. 117 § 2 k.c.), chyba że nieuwzględnienie stałoby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego lub też prowadziłoby do nadużycia prawa przez wierzyciela, co należy traktować jako sytuacje wyjątkowe<sup>2</sup>. W ten sposób wraz z upływem przedawnienia powstaje zobowiązanie naturalne, co oczywiście nie powoduje, że zobowiązanie wygasa; jego wygaśnięcie po terminie przedawnienia jest możliwe w razie zapłaty

<sup>1</sup> Por. A. Zieliński, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2012, s. 10 (wraz z przytoczonym tam orzecnictwem sądowym).

<sup>2</sup> Por. E. Kowalewski, [w:] E. Kowalewski, D. Fuchs, W.W. Mogilski, M. Serwach, *Prawo ubezpieczeń gospodarczych*, Oficyna Wydawnicza „Branta”, Toruń–Bydgoszcz, s. 326.

świadczenia przez dłużnika, który po spełnieniu takiego świadczenia nie może żądać zwrotu, szczególnie z powołaniem się na argument, iż spełnił przedawnione świadczenie wierzycielowi. Z tego też powodu rodzimy prawodawca także po okresie przedawnienia potwierdza szczególny charakter węzła obligacyjnego, łączącego wierzyciela i dłużnika, czyniąc to w art. 411 pkt 3 k.c., gdzie zwalnia wierzyciela z obowiązku zwrotu, jeżeli dłużnik uczynił zadość roszczeniu po okresie przedawnienia.

Z drugiej jednak strony, ponieważ ustawodawca wyposażył w tak daleko idące uprawnienie dłużnika, który po okresie przedawnienia może jednostronnie wpływać na dalsze losy stosunku prawnego łączącego go z wierzycielem, to zarazem zasadnie wprowadził jako regułę kogentność regulacji w zakresie terminów przedawnienia (art. 118 oraz 119 k.c.). Tym samym, wraz z zasadą wyrażoną w art. 117 § 2 k.c., należy przyjąć, iż prawodawca stoi na stanowisku bezwzględnego związania stron regulacją kodeksową, także co do początku biegu terminu przedawnienia, związanego z wymagalnością roszczenia<sup>3</sup>.

W związku z tym także przyczyny przerwy biegu przedawnienia powinny być wykładane rygorystycznie (co zasadniczo dzieje się i na co zwraca uwagę autor monografii). Dla prowadzonych w książce rozważań znaczenie ma problematyka przerwy biegu przedawnienia, przede wszystkim ze względu na konsekwencje praktyczne (s. 94 i nast.). W tym miejscu należy podkreślić, że przepisy kodeksu cywilnego (prawa materialnego) regulują zasady zawieszenia oraz przerwy biegu terminu przedawnienia roszczeń majątkowych. Zawieszenie z art. 121 k.c. powoduje, iż terminy przedawnienia nie bieżą. Przerwa biegu przedawnienia, opisana w art. 123 k.c., powoduje, iż po upływie przerwy termin przedawnienia płynie na nowo od początku, tak więc przerwa biegu przedawnienia chroni interesy wierzyciela w szerszym zakresie niż zawieszenie. Zawieszenie powoduje jedynie „zatrzymanie zegara”, a okres, który upłynął od wymagalności roszczenia majątkowego do wystąpienia przyczyny zawieszenia, dolicza się do okresu, który biegnie po ustaniu przyczyny zawieszenia. Występują dwie zasadnicze przyczyny przerwy biegu przedawnienia:

- dokonanie czynności przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, a czynność ta bezpośrednio zmierza do dochodzenia, ustalenia lub zaspokojenia roszczenia,
- uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje.

Zgodnie z art. 124 § 1. k.c. po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, z wyjątkiem postępowań wszczętych w celu bezpośredniego dochodzenia roszczenia, gdzie bieg rozpoczyna się po zakończeniu postępowania, co także odnosi się do postępowania mediacyjnego. Jeżeli roszczenie zostanie stwierdzone wyrokiem sądu albo ugodą sądową, ewentualnie zatwierdzoną przez sąd ugodą zawartą w trybie postępowania mediacyjnego, to przedawnia się ono „z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Jeżeli stwierdzone w ten spo-

<sup>3</sup> P. Machnikowski, [w:] E. Gniewek (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2006, s. 271.; A. Brzozowski, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2002, t. 1, s. 321 i nast.

sób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenia okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu trzyletniemu” (art. 125 § 1 k.c.).

Autor, prezentując ewolucję poglądów w doktrynie i orzecznictwie odnoszącą się do aprobaty (lub nie) dla wszczęcia postępowania klauzulowego jako przyczyny przerwy biegu przedawnienia, wskazuje na koniec, że dla efektywnego dochodzenia roszczenia przez wierzyciela jest to etap częstokroć niezbędny i konieczny, zmierza bowiem co do zasady do jego zaspokojenia z majątku dłużnika (s. 84).

Na podkreślenie zasługują rozważania autora zmierzające do systematyzacji czynności klauzulowych w prawie polskim (s. 87 i nast.).

Wreszcie najistotniejszy ze względów praktycznych walor pracy, zdaniem recenzenta, autor zawarł w dwóch ostatnich rozdziałach, gdzie z jednej strony omawia problematykę uchybień klauzulowych (s. 118 i nast.), z drugiej stara się określić następstwa i możliwe remedia takiego stanu prawnego (rozd. 5).

### 3. Podsumowanie

Należy podkreślić kompleksowy charakter recenzowanej monografii, co jest szczególnie ważne wobec braku wystarczającej jakości literatury prawniczej odnoszącej się do postępowania klauzulowego, która charakteryzowałaby aktualny stan prawny. Recenzent jest przekonany, iż praca ta stanie się inspiracją do dalszych badań oraz będzie pomocna dla praktyki sądowej. Szczególnie praktycy powinni być zainteresowani dokonaniem autora w zakresie systematyzacji zagadnień prawnych odnoszących się do czynności klauzulowych w prawie polskim i z tego względu należy zachęcić autora do przygotowania kolejnego, wzbogaconego wydania tej interesującej pracy.

Dariusz Fuchs

*Katedra Prawa Cywilnego i Prawa Prywatnego Międzynarodowego  
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie*